

ROZRYWKA

XIII Polonijny Kabaret

Waciakowa kontra Pigwa

Już tylko tydzień pozostał do XIII Polonijnego Kabaretu, o którym w szczególności pisaliśmy tydzień temu. A jak Kabaret, którykolwiek zresztą, to przecież nie może zabraknąć GOŚCIA Z POLSKI, a tym razem będzie to Gość (Gościowa?), który zapewni nam coś czego jeszcze nie było: POJEDYNEK. Ale o tym za chwilę.

Najpierw Gościa trzeba przedstawić, tzn. podać o Nim (Niej?) nieco dodatkowych informacji, bo przecież GENOWEFĘ PIGWĘ znają wszyscy. Nie wiem, jak Kabaret pod Bańką poradził sobie z formalnościami jej zaproszenia, bo nie wiem, co Kanadyjczycy na taką bardzo niepewną sytuację określenia pici Gościa. O tym, czy Genowefa Pigwa jest prawdziwą kobitą, czy też nie, krążą legendy w Polsce i wielu krajach, które odwiedził(a) na zaproszenie wielbiącej ją Polonii. Tym razem przekonamy się samemu na miejscu, na scenie Polonijnego Kabaretu.

Jak piszą o niej, Genowefa Pigwa to postać wiejskiej kobiety ze wsi Napierstków w kieleckim z charakterystyczną zapaską i chustką na głowie. Wiejska babina, z całym bogactwem inwentarza i wielce ostrym językiem. Gada i śpiewa, wyśmiewając się

polskich wad i przywar oraz komentując rzeczywistość (także polityczną) z perspektywy swego Napierstkowa. Genowefa Pigwa ma wyjątkowy głos i śmiech i mówi piękną barwną gwarą.

No, całkiem serio, pod zapaską i chustką kryje się bardzo utalentowany Bronisław Opalko. "Genowefa Pigwa to jeden z fenomenów kabaretowych. Opalko pod tą postacią jeździ po kraju z występami. Niektórzy do dziś uważają, że Pigwa to naprawdę kobieta. W swoich monologach często przewija się wątek, że była wielokrotną miss Napierstkowa. Humorystyczne jest też wpisywanie się ludyczności humoru Pigwy w zmieniające się trendy światowe (Pigwa i Disco Polo, Pigwa rapuje). Pigwa nagrała kilka kaset i płyt ze skeczami oraz piosenkami" (Wikipedia).

Oddajmy głos samej Genowefie Pigwie. Oto niektóre jej wypowiedzi, jakich udzieliła w wywiadzie dla Tygodnika Konkrety - Legnica, na pytania zadawane przez Romana Pędzicha:

Pytanie: Skąd się wzięła pomysł na pseudonim Genowefa Pigwa? Kiedy Pigwa po raz pierwszy wystąpiła przed publicznością?

Pigwa: W 1975 roku podczas kabaretyady w Rzeszowie w konkursie o "Uśmiech Pynia" po raz

pierwszy na scenie parodiowałem artystkę ludową, którą nazywałem Gienia Pigwa. Zadawałem jej jako dziennikarz bardzo skomplikowane pytania na temat twórczości ludowej i w roli Genowefy, w zagmatwany sposób odpowiadałem na nie. 1977 roku w programie "Wielki szpan", przygotowanym przez Estradę Łódzką po raz pierwszy założyłem wełnianą zapaskę i chustkę i tak jest do dzisiaj.

Pytanie: Jak z perspektywy czasu Genowefa Pigwa ocenia sytuację w naszym kraju (gospodarka, polityka, społeczeństwo etc.)?

Pigwa: O matko jedynie, za komuny jakieś tam pieniądze były, ale w sklepach niczego nie było. Ludzie stali w kolejkach i nikt nikomu nie zazdrościł tej biedy. A dzisiaj gospodarka idzie, wszystko w sklepach jest, ale pieniędzy nie ma. Człowiek człowiekowi staje się wilkiem. Każdy poluje na lepszy kasek nie licząc się z bliźnim, a o polityce nie będę gadała, bo mi się cosik robi na wewnątrz.

Pytanie: Czy Genowefa myślała kiedykolwiek o emigracji z Polski - pytanie to zadają w kontekście masowej emigracji ludzi młodych. Jakie jest zdaniem Genowefy lekarstwo na ucieczkę młodych z Polski?



Bronisław Opalko

Pigwa: W 1980 roku Genowefa Pigwa planowała wielką ucieczkę do USA wraz z Piotrem Janczerem, liderem zespołu "No To Co", ale stan wojenny pokrzyżował te plany, a lekarstwem na ucieczkę młodych ludzi z Polski jest polski dobrobyt, atrakcyjniejszy od amerykańskiego i irlandzkiego razem wziętych.

Pytanie: Czy Genowefa Pigwa po tylu latach swojej misji czuje się spełniona i szczęśliwa?

Pigwa: Czuję się spełniona, prowadzę w każdą niedzielę na antenie Radia Kielce godzinny program "Radio Pigwa", w który śmieję się do rozpuku z otaczającej nas rzeczywistości. Również co piątek opowiadam naszej Polonii za oceanem, na antenie radia Nowy Jork, co w Napierstkowie piszczy.

Pytanie: Wiemy, że Genowefa Pigwa wiele podróżuje, proszę nam zdradzić, gdzie do tej pory Genowefa już była, ewentualnie najbardziej egzotyczne miej-

dię.

Pytanie: Proszę wymienić rzeczy, które Genowefa Pigwa lubi najbardziej oraz te, których nie znosi.

Pigwa: Pigwa nie znosi sandałów, krótkich spodenek, szpinałku i w brew pozorom chamstwa, natomiast lubi podróżować, bawić ludzi i tworzyć.

Pytanie: Proszę powiedzieć czy w życiu prywatnym Bronisław Opalko, bez charakterystycznego stroju Genowefy Pigwy jest rozpoznawalny na ulicach, w sklepach, restauracjach itp.? Może ma Pan jakieś zabawne wspomnienia i śmieszne anegdoty z tym związane???

Pigwa: Zdarzało się, że po występie nagle skądś słyszałem "mówiłam ci, że to facet, a nie baba", i zaczynała się na ten temat ostra dyskusja czy ten chłop gra babę, czy ta baba tego chłopca. Różne rzeczy się zdarzały. Pamiętam jak podczas aukcji dzieł sztuki na promie do Szwecji dwóch licytujących gości zapowiedziało, że nabędą obraz dość dużego formatu, pod warunkiem, że ta laska (wskazywali na Pigwę) pójdzie z nimi do kajuty, ale przeznorna Genowefa zwieść się nie dała.

...

My w Toronto sprawdzimy, czy Pigwa to prawdziwa baba. A jak? Zobaczymy, czy przegada naszą własną, także wygadaną ponad wszystkie inne baby, Waciakową. Z nią właśnie Genowefa Pigwa stanie do pojedynku - pierwszego i jedyne takiego pojedynku w historii kabaretu na świecie.

Trzymamy kciuki za niezawodną Waciakową, ale czekamy też z wielką ekscytacją na Genowefę. Popis celności, refleksu, dowcipu - oto czego możemy się spodziewać.

I jeszcze jedno - zajawka części drugiej programu Kabaretu pod Bańką, który pobił rekordy popularności - "Biesiada w PRL-u". Próbowałam wyciągnąć od Bańki, co zasługują tym razem, ale nie chcą ani słowem zdradzić swoich PRL-owskich planów. Nie pozostaje nic jak poczekać na spektakl Kabaretowy, w którym zobaczymy także wykonawców kabaretowych i indywidualnych. Będą też "własne" dzieci z MAVO Academy, które z każdym programem powodują coraz większe zadziwienie ich talentem i warsztatem. I wystąpi po raz pierwszy zespół jazzowy "Amajor Jazz Quintet", w którym gra perkusista Bańki Daniel Bujalski.

Będzie śmiechu po pachy. A jeśli nie da się stwierdzić, czy Pigwa to baba czy chłop - zawsze możemy jej pod kieckę zerknąć...

Małgorzata P. Bonikowska



Zdjęcia - www.pigwa.com.pl

sca. Proszę podać najbardziej ukochane przez Genowefę miejsce na planecie Ziemia?

Pigwa: Byłam, ja byłam, oj, bardzo daleko. Wszędzie, gdzie jest nasz Polonia. Kilkanaście razy byłam w USA i Kanadzie, byłam w Australii i na Tasmanii, byłam w Rosji i niemal w całej Europie, ale najlepiej czuję się w Napierstkowie, gdzie świerszcze cykają, z daleka słychać jak złodzieje w lesie drzewo rąbią, zacier na kuchence bulgoce, za oknem ptasia grypa świergoce i czekam se tak z utęsknieniem na tę drugą Irlan-